

# GAZETA NIEDZIELNA

ROK 2.

LONDYN, 24 WRZEŚNIA 1950

NR. 39

## »POKÓJ«, KTÓRY MA OSŁANIAĆ AGRESJĘ ISTOTNE ZNACZENIE PROPAGANDY „POKOJOWEJ” SOWIETÓW

KRAKÓW (IC). Sowiety prowadzą na olbrzymią skalę t.zw. ruch pokoju, który ma zasłonić przygotowania wojenne Rosji sowieckiej i jej satelitów. W krajach zachodnich manewry pokojowe organizują oddziały piątej kolumny komunistycznej.

W tym celu przed kilku miesiącami podpisywano „Sztokholmski Apel Pokoju”, obecnie organizuje się „Kongresy Pokoju” jako drugi etap „pokojowego” ruchu Rosji sowieckiej. Kongresy te rozpoczęły się odbywać z polecenia Moskwy na małą skalę w krajach satelickich już w roku ubiegłym. W roku bieżącym przybrały one wielkie rozmiary i zakończył się pierwszym „Światowym Kongresem Pokoju”, który początkowo miał się odbyć we Włoszech, ale gdy rząd włoski odmówił wiz wjazdowych wielu notorycznym bolszewikom, kongres odbędzie się w innym kraju.

W przygotowaniu do tego kongresu poszczególne kraje satelickie, jak również partie komunistyczne w krajach zachodnich, organizują lokalne „kongresy pokoju”, na których wybierają delegatów na światowy kongres. Propaganda i niesłychana krzykliwość, jaka towarzyszy tym kongresom, ma na celu odwrócenie uwagi ludności od sowieckich przygotowań wojennych i aktualnej agresji w Korei.

„Krajowy Kongres Pokoju” odbył się w Polsce w dniach 1 i 2 września i miał niezwykle huczny przebieg. Przez cztery dni: dzień przed kongresem, w czasie kongresu i dzień po kongresie, domy w Polsce były obowiązkowo obwieszane chorągwkami komunistycznymi, ludność pracowała dodatkowo bezpłatnie w fabrykach i różnych zakładach, by wyprodukować „dary pokoju”. Odbyło się w tym czasie kilka tysięcy zebrań partyjnych, na których jak zwykle potępiano Amerykę, przyrzekano wierność Stalinowi „w pokoju i wojnie” i wybierano delegatów na światowy kongres. Uchwały tego krajowego kongresu nie posiadają żadnego znaczenia. Każdy w Polsce wie, że przygotowane i nakazane były przez politbiuro, a cała wrzawa kongresowa miała za cel zbudowanie kamuflażu dla sowieckich manewrów agresywnych.

Przemówienia podczas warszawskiego Kongresu, który zgromadził 1.300 delegatów, były stereotypowe i miały charakter masówki komunistycznej. Na sali znajdowały się portrety Stalina i Bieruta oraz rozwieszono plakaty przeciwko Ameryce.

Delegat czeski ogłosił, że „jeśli zajdzie potrzeba bronić pokoju, lud czechosłow-

cki zamieni pługi i młoty na karabiny maszynowe”.

Z pośród ludności polskiej spędzono delegacje matek, dzieci robotników i rolników. Zjawilo się także kilku księży, współpracujących z komunistami. W imieniu dzieci recytowała wyczone przemówienie dwunastoletnia uczennica, twierdząc, że

„dzieci nie chcą wojny, ale potrafią bronić pokoju”. Minister szkół wyższych i członek politbiura A. Rapacki groził Ameryce odwetem za wojnę w Korei i przedstawił podwójny cel dla ludowej demokracji polskiej: 1. Pokonać kraje imperializmu oraz 2. pogłębić miłość do Związku Radzieckiego i woda pokoju Stalina.

## MOBILIZACJA REZERW W POLSCE PRZEDŁUŻENIE SŁUŻBY WOJSKOWEJ DO 2 LAT

### POBÓR DWÓCH ROCZNIKÓW

WARSZAWA (IC). Nie jest dla nikogo tajemnicą, że od połowy roku zeszłego, a zwłaszcza od chwili mianowania naczelnym wodzem armii „polskiej” Rokossowskiego — dokonuje się zasadnicza reorganizacja tej armii. Polega ona na tym, że przekształca się na wzór sowiecki, zarówno pod względem regulaminów, wyszkolenia jak i sprzętu, który przychodzi z Rosji sowieckiej. Okazuje się jednak, że nie chodziło jedynie o „reorganizację” tej armii i dostosowanie jej do wzorów sowieckich, ale również o jej zasadnicze powiększenie. Świadczą o tym dwa zarządzenia, jakie reżym warszawski wydał w dniu 2 września br.

Pierwsze zarządzenie pod-

nosi długość przymusowej służby wojskowej w Polsce z 18 miesięcy do dwóch lat. Drugie zarządzenie ustala, że dwuletnią służbę wojskową mają odbywać nie tylko chłopcy po ukończeniu 21 lat życia ale również cały rocznik dwudziesty. W ten sposób „armia ludowa” będzie w obecnym roku podwojona.

### „RADY KOBIECE”

WARSZAWA (IC). W związku z wielkim planem komunistów w Polsce przygotowania do wszystkich zawodów (nawet najcięższych) rezerw kobiecych na wypadek mobilizacji wojskowej mężczyzn — zrobili obecnie komuniści dalszy krok organizacyjny. Postanowili mianowicie utworzyć przy każdym zakładzie pracy, przy których ist-

nieją już komunistyczne ja-zejki w postaci Rad Zakładowych, specjalne Rady Kobiece.

Zawiadomienie o zakładaniu Rad Kobięcych przy wszystkich fabrykach podaje następujące cele tych nowych organizacji komunistycznych:

„Rady zajmować się będą również systematycznym podnoszeniem poziomu społeczno - politycznego kobiet, wychowaniem ich w duchu socjalistycznego stosunku do pracy, uaktywnieniem kobiet w pracach Związkowych. Szczególną troską Rad będzie zwiększenie udziału kobiet we współzawodnictwie pracy, ruchu nowatorskim i racjonalizatorskim, otaczanie opieką przodownic pracy, w związku z tym troska o awans zawodowy kobiety”. Czyli materialny wyzysk.



Piękno architektury Polskiej  
RATUSZ W ZAMOŚCIU

## CHMIELNA, ZGODA I ŻŁOTA zostały przezwanę

WARSZAWA (IC). Przed kilku dniami komuniści zmienili w Warszawie nazwy dalszych trzech ulic. Trzy wielkie ulice w śródmieściu stolicy Polski, Zgodę, Chmielną i Żłotą, nazwano nazwiskami trzech zamachowców, których przed 25 laty osiągnął wyrok sprawiedliwości.

Ulica Zgoda została nazwana ul. Władysława Hibnera, ul. Chmielna, na odcinku od Nowego Świata do Marszałkowskiej ul. Henryka Rutkowskiego, a ul. Żłota, na odcinku od ul. Zgoda do Marszałkowskiej — ul. Władysława Kniewskiego.

Komuniści dążą do tego, aby w odbudowanej stolicy nawet nazwy nie przypominały Polakom okresu wolności i czasów przedwojennych, które komunizm sowiecki zaliczył do okresu faszyzmu i klerykalizmu.

## W POLSCE ZACZAŁ SIĘ NOWY ROK SZKOLNY...

Poraz pierwszy rok szkolny w Polsce rozpoczął się całkowicie na wzór sowiecki. W dniu 31 sierpnia ulicami miast i wiosek przeciągały pochody komunistycznej młodzieży ze sztandarami i transparentami komunistycznymi. Napisy głosiły „wspaniałe sukcesy szczęśliwej przyszłości w budowie socjalizmu w Polsce”, potępiały „imperializm amerykański”, wzywały do usunięcia agresorów z Korei, sławiły „wielkiego Stalina”, itd. Budynki partyjne i państwowe były udekorowane.

W dniu 1 września, zamiast na nabożeństwa w kościołach, pociągnięto młodzież na nowe parady i na zebrań, na których przemawiali wybitni komuniści i politrucy. W godzinach popołudniowych pokazywano młodzieży komunistyczne filmy z Rosji.

Z wypowiedzi reżymowych oraz z olbrzymich przygotowań wynika, że na rozkaz Moskwy reżym warszawski dołożył wszelkich starań, by już od obecnego roku szkolnego prowadzić wychowanie młodzieży polskiej ściśle według sowieckich wzorów. W planie sześciolatnim postanowiono oprócz całą nau-

kę w Polsce na marksizm i usunąć ze szkoły wszystkie elementy niemarksistowskie.

Różnymi sposobami usuwa się ze szkół katechetów. Przygotowania w tym kierunku robili już przynajmniej od dwóch lat. Systematycznie usuwano katechetów szkolnych pod różnymi pretekstami, rozłożono lekcje religii w ten sposób, by katecheta nie mógł obsłużyć nawet jednej szkoły, młodzież zabierano z lekcji religii i z nabożeństw na obchody komunistyczne i obowiązkowe wycieczki. Protesty biskupa śląskiego, gdzie walka o religię w szkole toczyła się najsilniej, oraz innych biskupów nie wydały żadnego skutku.

Tegoroczne programy w praktyce eliminują religię i wpływ katechetów w szkole. Oficjalnie program mówi w jednym paragrafie:

„Należy sprawdzić, czy tematyka i uwagi metodyczne wyrażają konsekwentnie marksistowsko - leninowskie założenia ideologiczne... Wszyscy bowiem nauczyciele są odpowiedzialni za całość kształt pracy wychowawczej swojej szkoły, dlatego bez względu na przedmiot, któ-

rego uczą, powinni stawiać przed młodzieżą te same cele wychowawcze: kształtowanie światopoglądu materialistycznego i moralności socjalistycznej”.

### SKRÓTY

**PREZYDENT** Truman powołał gen. Marshalla na stanowisko ministra obrony w miejsce Mr. Johnsona, który przed kilkoma dniami zrezygnował. Gen. Marshall był szefem sztabu armii amerykańskiej w czasie drugiej wojny światowej oraz w okresie od stycznia 1947 do stycznia 1949. Ponadto jest on autorem znanego planu jego imienia w sprawie niesienia pomocy w odbudowie gospodarczej świata.

**CZECHOSŁOWACKI** organ ministerstwa handlu zagranicznego zamieścił artykuł, świadczący, że Kominform rozmyślnie wznieca strajki w portach zachodnio - europejskich, aby skierować statki z ładunkami do portów polskich i w ten sposób osiągnąć korzyści gospodarcze dla krajów, znajdujących się w jego zasięgu.

NA ZASADZIE nowej ustawy o obronności państwa, stworzono w Stanach Zjedn. specjalny urząd dla spraw produkcji, który pod nieco inną postacią istniał w czasie wojny i upoważniony jest do ograniczania produkcji cywilnej na rzecz uzbrojenia. Ponadto wprowadzono ograniczenia eksportowe w zakresie żelaza i stali.

**PREMIER** brytyjski Attlee oświadczył w Izbie Gmin, że stan armii brytyjskiej zostanie podniesiony i że zamówienia, dotyczące zaopatrzenia wojennego wzrosną o dalsze £ 100 milionów.

**BRYTYJSKI** minister spraw zagranicznych Bevin podejmie rozmowy z egipskim ministrem Salah El Din Bey'em w sprawie zagadnień dotyczących obrony Środkowego Wschodu.

Jugosłowiańską matematyk Rista Ilic, przyznał na rozprawie w Belgradzie, że wręczył wywiadowi sowieckiemu trzykrotnie dokumenty, dotyczące tajemnic energii atomowej. Jeden z tych dokumentów zawierał szczegóły „sensacyjnego odkrycia”.

Słowo Boże

OJCIEC ŚW. I KATOLICKI PROGRAM SPOŁĘGZNY

KRONIKA KATOLICKA

EWANGELIA NA NIEDZIELE XVII PO ZIELONYCH ŚWIĄTKACH (Mat. 22, 34-46)

Onego czasu przystąpili do Jezusa faryzeusze i zapytał go jeden z nich, zakonny doktor, kusząc Go: Nauczycielu, które jest wielkie przykazanie w Zakonie? Rzekł mu Jezus: „Będziesz miłował Pana Boga twego, i ze wszystkiej duszy twojej i ze wszystkiej myśli twojej“.

Ustrój komunistyczny, prowadząc zacieklą wojnę ideologiczną z Kościołem katolickim i występując przeciwko, opartej na zasadach nauki chrześcijańskiej, organizacji zbiorowego życia, pragnąby aby działalność Kościoła ograniczona została do problemów natury wyłącznie religijnej.

Kościół nigdy nie rościł sobie pretensji do rozstrzygnięcia w kwestii technicznego usprawnienia przemysłu i handlu lub zarządzania doczesnymi sprawami tego czy innego kraju.

Papież Pius XII stale powraca w swych licznych przemówieniach do problemów społecznych i stale powtarza, że od ich właściwego rozwiązania zależy cała nasza przyszłość.

Przy sposobności audycji, udzielonej w Watykanie 3 czerwca 1950 r. uczestnikom Fryburskiego Kongresu Międzynarodowego Studiów Społecznych, Papież jeszcze raz podkreślił konieczność znalezienia wia-

ściwego rozwiązania problemu społecznego, jeżeli nie chcemy, by intensyfikacja „złotej wojny“ doprowadziła do wybuchu prawdziwej wojny.

„Owo właściwe rozwiązanie może być osiągnięte tylko w duchu sprawiedliwości, miłości i pokoju“ — stwierdził Papież. W fakcie negowania tego ducha należy upatrywać głównych przyczyn zła, gnębiącego cierpiącą ludzkosć. „Korzystając z jej nędzy i zniechęcenia, duch zła odwraca ludzi od Chrystusa i rzuca ich w nurt ateizmu i materializmu“.

Papież podając wytyczne dla właściwej organizacji i harmonijnego współdziałania, mówi: „Wysiłek musi być wspólny i każdy naród oraz każde państwo powinny wnieść swój udział w surowcach, kapitale i pracy. Musiny się pozbyć przesądów narodowych i klasowych.“

Taki jest zarys katolickiej polityki społecznej. Znamieniem jej jest postępowe ewoluwanie praw pracy i zobowiązanie prywatnego właściciela wobec robotnika.

Doktryna katolicka przeciwstawia się zarówno systemowi komunistycznemu jak i przerostom systemu kapitalistycznego. Pius XII w przemówieniu wygłoszonym przez Radio Watykańskie w dniu 1 czerwca 1941 roku oświadczył wyraźnie:

„Każdy człowiek ma prawo do korzystania z dóbr materialnych ziemskich i prawa tego nikt nie może być pozbawiony... Instytucja własności prywatnej powinna zabezpieczyć człowieka do wypełnienia jego moralnych obowiązków, wśród których na pierwszym miejscu znajdują się obowiązki dotyczące fizycznego, duchowego i religijnego rozwoju jego rodziny“.

Jeżeli chodzi o tak częste kwestie sporne między pracodawcami a pracownikami, Kościół poucza, że winny one być załatwiane na drodze wzajemnej zgody i porozumienia, gdyż jak mówi Papież „zarówno płatni robotnicy, jak i pracownicy są narówni podmiotami a nie przedmiotami ludzkiej ekonomii i nie istnieje nic w prywatnych prawach, regulujących umowy dotyczące płacy, co by przeczyło tej fundamentalnej równości“.

Tak więc, w dziedzinie społeczno - ekonomicznej, Kościół idzie własną drogą, wiedzącą między przerostami liberalizmu i socjalizmu. W obecnej walce między tymi dwoma systemami Kościół zajmuje stanowisko własne, próbując usunąć istniejące trudności przez realizację zasad chrześcijańskich: równości dla wszystkich, prawa człowieka do wypełnienia jego obowiązków, nałożonych na niego przez Boga, sprawiedliwości równej dla wszystkich i równych obowiązków wobec Boga i ludzkości.

(Dr Ripa, Radio W.F.I.L.)

Polska Placówka Misyjna w Rodezji podniesiona do godności Wikariatu Apostolskiego.

Jak donosi „Osservatore Romano“ z dnia 4/5 września, jedyna polska placówka misyjna OO. Jezuitów w Rodezji, dekretem Kongregacji Rozszerzenia Wiary została podniesiona do godności Wikariatu Apostolskiego.

Falshywe pogłoski.

Niektóre agencje prasowe podały wiadomość jakoby w razie wojny biura Kurii Rzymskiej miały być ewakuowane do Quebec w Kanadzie. Wiadomość ta jest zmyślona.

Nowi kardynałowie?

Jak informują w Watykanie, na tajnym konsystorzu, który odbędzie się 30 października, nie będą powzięte żadne nominacje nowych kardynałów.

Nowy męczennik.

Do Rzymu przysły wiadomości o okolicznościach śmierci generalnego wikariusza diecezji Jassy w Runiunii, ks. Marka Glassera. Zmarł on w więzieniu po 6 godzinach nieprzerwanego torturu.

KONGRES KATOLICKIEJ MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ

W Brukseli odbył się Jubileuszowy Kongres Międzynarodowy Związku Robotniczej Młodzieży Katolickiej. Na Kongres przybyło ponad 100.000 młodzieży z 50 różnych krajów.

Ojciec św. skierował do Kongresu pismo, wskazujące na znaczenie 25 lat działalności katolickiej młodzieży robotniczej w myśl hasła „apostolstwa wśród robotników“.

KALENDARZYK

Wrzesień

- 24 n. — 17 po Ziel. św. M.B. od Wyk. Niew.
25 p. — Ładysława z Gielniowa
26 w. — Cypriana i Justyna mn.
27 ś. — Kosmy i Damiana mn.
28 c. — Wacława kr. m.
29 p. — Michała Archanioła
30 s. — Hieronima w. dk.

NA DOM POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ W SZKOCJI

Ofiary na Dom Polskiej Misji Katolickiej w Szkocji przesyłać należy pod adresem: Polska Misja Katolicka w Szkocji, 11, Drummond Place, Edinburgh

EKSKOMUNIKOWANIE WŁOSKICH „PIONIERÓW“

Stolica Apostolska obłożyła ekskomuniką włoską organizację młodzieży, tzw. Pionierów, prowadzoną przez komunistów.

NOWE KSIĄŻKI

- Ks. Eugeniusz Dąbrowski: PROLEGOMENA DO NOWEGO TESTAMENTU
Dr Karol Wilk: ŚW. ANTONI Z PADWY
P. Marcin Lekeux: ŚWIĘTOŚĆ I DOBRA WOLA
S. Maria Renata: ŚLADEM TAJEMNIC CHRYSZTUSOWYCH

- O. IZYDOR HENRYK KOZBIAŁ: MODLITWA BŁAGAŃ
POD BERŁO CHRYSZTUSA KRÓLA
D. Aniśko: Rozważania religijno - społeczne.
VERITAS FOUNDATION PUBLICATION CENTRE

Wszystkie wyżej wymienione książki wysyła na zamówienie po dołączeniu do każdego 6 d na kosztą przesyłki















**Pod włos**

# SPOTKANIE

— Wie pan co, panie Burbas... Ananas to jest rzecz święta.

— Rzeczywiście doskonała, panie Grosik. I banan też. A jednak...

— Trafiliście pan w samo sedno: a jednak.

— Ciekaw jestem, czy o tym samym myślimy.

Ponieważ nic tak nie świadczy o głębokości przysiężni, jak zdolność odgadywania myśli, więc pan Grosik dowcipnie przymrużył oko i powiedział:

— Ogórek małosolny!!

— Trafiliście pan jak papuga na kataryncę! O to właśnie idzie! W krzaki ananas z bananem przy ogórku! Ale ...musi być z koperkiem.

Odtąd ta myśl nie dawała im spokoju. Kupili sól. Kupili sól. Woda była w kranie. Ale skąd wziąć odpowiednich ogórków? Nie tych tam węzowo długich i krokodylowo zielonych, ale prosto krótkich, co to „czterdzieści groszy“ kopa.

— Gdzie? — stuknął się

nagle palcem w czoło Burbas — Na Muranów!

— Mój Boże! gdzie tam Muranów, — westchnął nostalgicznie Grosik.

— Nie daleko. Na Whitechapel.

Dojechali do Aldgate i wysiedli. Wyszli na szeroką ulicę High Street Whitechapel.

— No i cóż, ulica, jak ulica. Tyle że sklepy otwarte, chociaż niedziela. — Skrzymił się Grosik — Wygląda to jak Nalewki. To prawda. Ale Muranów... Ee...

Burbas nie odpowiedział. Skreślił w boczną uliczkę pełną straganów. Za nią była inna, i boczne, i poprzeczne, i skośne, i prostopadłe — zastawione straganami i wypełnione gwarem, w którym z trudem można było odgadnąć język angielski.

Grosik przystanął jak urzeczonny. Patrzył po ludziach, po straganach, po towarach.

— Jakby się czas cofnął. Jakbym widział... — szepnął z przejęciem.

— Przecież widzisz pan.

— Widzę, widzę... nie wiem, czy to Kałuszyn, czy Grójec, czy może Białobrzegi... W każdym razie, coś swojskiego. Chce mi się poprostu...

— Co się panu chce? — zaniepokoił się Burbas, widząc iż w oczach przyjaciela.

— Chce mi się... makagigi!

— Makagige. Może bycz.

— Wtracił się nagle głos z boku.

Grosik obejrzał się i zamarł w bezruchu. Tanien w pierwszej chwili też zneruchomiał, wytrzeszczając szeroko oczy, poczym jał podskakiwać na jednej nodze i klaskać w dłonie:

— Uś! Uś! Komu ja widzę! Komu ja oglądam! Pan Grosik kochany. Żeby tak zdrów był!

— Ataman! — wykrzyknął Grosik, wyciągając rękę — Icek Ataman z Gęsiej ulicy! Mój stały dostawca — objaśnił Burbasa, który śmiał się zaskoczony sytuacją — I co pan tu robisz, panie Ataman?

— Co może robić bidny żydek? Handluję po staremu. Z cebulem, z ogórkiem, z koperkiem... z czym się da. A co robi pan Grosik? Uś, tyle lat, tyle lat!

Grosik westchnął i machnął ręką.

— Bron Boże, źle się powodzi? — zaniepokoił się szczerze.

Nastąpiła błyskawiczna wymiana informacji. — Jak, kiedy, którądy, kto się przedostał.

— Co coś, żeśmy się nie spotkali w Korpusie? — zdziwił się Ataman, a gdy była

mowa o PKPRze dodał: Nie byłam w „pekaperu“. To nie był żaden interes. Po co? Chociaż nie miałem złamałego szezlonga, sie bałem przepadać z kredensem.Prócz tego, to ja przyjechałem do Londynu zaraz w 42-gim roku... jako krawiec...

— To pan jesteś także krawiec? Nie wiedziałem...

— Krawiec, nie krawiec — kiwał głową Ataman. — Przyjechałem! Czy jak ja handluje z jarzynem, to ja mam być też zaraz ogrodnik?

— Aha, prawda. Przyjechałeś pan jako krawiec, a masz pan stragan?

— Co znaczy stragan? — skrzywił się — Sie nie ożeniłem z krawcową.

— A z kim się pan ożenił?

— Cccc... z jedną kubytą.

— A można się ożenić z mężczyzną? — wtrącił nie-taktownie Burbas.

— Można.

— Znasz pan taki wypadek??!

— Znam. Moja szostra sie ożeniła z jednym mężczyzną. Burbas zamilkł zawstydzony, ale serdeczność zwierzeń została przerwana.

— Panowie chcieli ogórki? I koperek? Ja wiem. Takie małe. Do kiszenia. Sydney. — zwrócił się do kilkuletniego chłopca — przynieś ze składu małe ogórki. Uś! Co za chłopak! Bring smoł kiumbers! Verstanden?

Przyniesiono ogórki. Burbasowi się nie podobały. Za sękaty. Inne były za żółte. Przebredzał.

— Nie masz pan lepszych?

— Co znaczy lepszych? — zirytował się Ataman —

Bierz pan takie, jakie są. Czy ja je rosne?

Argument był nie do odparcia, a Grosik nie chciał iść gdzie indziej.

— Będą dobre pod wódeczkę! — zachęcał Ataman.

— Gdzie tam pod wódeczkę. Poprostu na post.

Kupiec spowaźniał.

— Wiesz pan, panie Grosik, ja także paszczam.

— Co pan robisz?

— Paszczam... no, robię post...

— Po co?

Podrapał się kłopotliwie za uchem.

— Żeby się odmieniło...

— Co żeby się odmieniło? Żle panu? Jesteś pan kupcem... w Londynie! Marzyło się to panu kiedy tam na Gęsiej?

Ataman smutno pokiwiał głową.

— Tak, tak, kupcem w Londynie... A pamiętasz pan, panie Grosik te Gęsie ulice? Albo Franciszkańską, co?... Albo Dziką? Ach, panie Grosik, piękna była Warszawa. Muranów pan pamiętasz? Aa... a... mój Sydney już nie chce mówić po polsku. Taki british, pszakrew, chce być!

Odwrócił się i z nadmierną gorliwością zaczął obsługiwać nowego klienta.

Bonzo

### SKĄPIEC BOŻY

Rzecz o X. Maks. KOLBE.  
Napisał J. Dobraczyński.  
Str. 127. Niepokalanów, 1949.  
Cena 1/10, z przesyłką 2/1.

## ENOCH & CO. LTD.

9, LENTHALL PLACE, LONDON S. W. 7.  
obok stacji kol podz. Gloucester Road,  
telefon FROBisher 4888.

- Szynka gotowana cała (w puszkach od 9 — 15 lbs.) — 1 lb. . . . . 6/6
- Szynka polska krajana (Chopped Pork, 12 oz.) 3/6
- Salceson polski (Pork Brawn, 29 oz.) . . . . 4/3
- Wieprzowina włoska (w puszkach po 29 oz.) . 4/3
- Czeski Lunch Meat (w puszkach po 16 oz.) . 3/-
- „ (w puszkach po 12 oz.) . 2/10
- Kiełbasa Krakowska (czysto wieprzowa) — 1 lb. 5/6
- „ (w skrzynkach 110 lbs.) — za 1 lb. 4/9
- Kiełbasa Południowa — 1 lb. . . . . 6/-
- „ (w skrzynkach 110 lbs.) — za 1 lb. . . . . 5/3
- Słonina — 1 lb. . . . . 3/5
- Ogórki w puszkach 10 ltr. . . . . 9/-
- Chałwa Turecka i Palestyńska — 1 lb. . . . 4/-
- Kasza gryczana — 1 lb. . . . . 1/3
- „ (w workach po 112 lbs.) — za 1 lb. 1/-
- Śledzie solone, wyborowe — beczka . . . . 65/-
- wiele innych artykułów żywnościowych po cenach wyjątkowo niskich.

Sklep nasz otwarty codziennie od 9-ej do 6-ej popołudn.  
Żądajcie cenników hurtowych i detalicznych.  
Opakowanie i przesyłka do 14 lbs. wagi — 1/6.  
Przesyłki hurtowe za dopłatą kosztów transportu w/g taryfy British Road Service (od 10/- do 15/- za cwt.)

## LENIN

WACŁAWA GRUBIŃSKIEGO

### SOWIECKA NAGRODA NOBLA: WYROK ŚMIERCI

Cena 3'6 (wydanie zwykłe)  
Cena 10'6 (wydanie luksusowe z własnoręcznym podpisem autora)

Do nabycia we wszystkich księgarniach i kioskach polskich  
w KATOLICKIM OŚRODKU WYDAWNICZYM VERITAS  
12, Praed Mews, London W.2

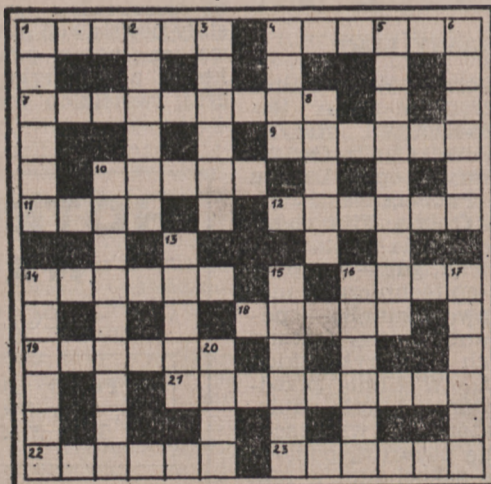
**P o z i o m o:** 1. Fragment budynku. 4. Stolica europejska. 7. Tytuł dostojnika kościelnego. 9. Rodzaj ciasta. 10. Zamknięcie butelki. 11. Drzewo liściaste. 12. Odwleczna prowincja polska. 14. Wstęp. 16. Porażenie. 18. Port w Afryce północnej. 19. Figura geometryczna. 21. Rodzaj samolotu. 22. Ozdoba kapelusza. 23. Otwór wulkanu.

**P i o n o w o:** 1. Miasto w Polsce. 2. Szwajcarska jednostka administracyjna. 3 Słynny podróżnik i odkrywca. 4. Część świata. 5. Konstelacja gwiazdna. 6. Stan obojętności. 8. Kraj w połudn. wschodniej Azji. 10. Uroczysty akt państwowy. 13. Wezwanie sądowe. 14. Pokos trawy. 15. Hołdownik. 16. Nieziszczalna idea. 17. Godność uniwersytecka. 20. Strefa.

Rozwiązania nadsyłać należy do dnia 29 września br.

## KRZYŻÓWKA Nr. 35

Ułożył: Z. C.



Rozwiązanie Krzyżówki Nr. 33.

POZIOMO: turkus, Płock, makulatura, dean, Krynica,

ananas, fantom, szarada, ukaz, deklaracja, obrót, akacja.

**PIONOWO:** tundra, kran, skunks, platyna, okulistyka, Klara, Madagaskar, amaran, fasada, Mazepa, sedno, ujma.

Wobec dużego napływu rozwiązań Krzyżówki Nr. 33, redakcja postanowiła przyznać wyjątkowo dwie nagrody, a mianowicie jedną dla czytelników w Wielkiej Brytanii, jedną zaś dla czytelników poza Wielką Brytanią. W wyniku losowania nadesłanych rozwiązań, książkę Z. Bohusza-Szyski „Czerwony Sfinks“ otrzymują: 1) p. Janina Kmiotkówna, 62, Chorley New Rd., Bolton, Lancs. i 2) p. Tadeusz Sniolak, (20a) Fallingbostel, Emigration Transit Camp, Block H — 6 Room 11, Germany.

### POSZUKIWANIA

Rodzina w kraju poszukuje STANISŁAWA KOKOSZA, syna Antoniego i Anastazji z Pietrzyków, urodzonego 11. 7.1911 r. w Wacławowie, gm. Wolanów, pow. Radom, rolnika, który jako żołnierz 72 p.p. zginął bez wieści w bojach koło Częstochowy w r. 1939. Informacje prosimy skierować do Polskiej Misji Katolickiej, 2, Devonian Road, London, N. 1.

### SPROSTOWANIE

Prostujemy błąd druku w sprawozdaniu z Kongresu Historycznego w Paryżu w poprzednim (38) numerze Gazety Niedzielną („Polacy na Międzynarodowym Kongresie Historycznym w Paryżu“), gdzie w wycyleniu referatów polskich powinno być: W. Folkierski: „Dante a Islam“; O. Halecki: „Idee przewodnie świata słowiańskiego w dobie Renesansu“.